

SEBASTIAN CZECHOWICZ

Wieloznaczeniowość bezpieczeństwa w świetle potrzeby konkretyzacji bezpieczeństwa powszechnego jako dobra prawnego chronionego w prawie karnym na przykładzie art. 165§1 pkt 1 Kodeksu karnego

The Ambiguity of Safety in the Light of the Need to Concretize General Safety as a Legal Good Protected by Criminal Law, on the Example of Article 165§1.1 of the Penal Code

Security is an ambiguous concept that depends on the methodology used in a particular field of science. The concept of security is used in many areas of social life, because it is extremely broad in meaning; it is often found in legal acts of various importance. Even in the regulations of the Polish criminal law, a specific legal good has been mentioned: public safety. This category of security, which refers to all citizens of the state, is also a legal good protected by Polish criminal law. However, the broad scope of the concept of „general safety” may lead to an excessive freedom of interpretation, which could be considered as an impermissible extension of the interpretation at the level of analysis of criminal law provisions. This article focuses on the analysis of the concept of general safety in order to reconstruct the material scope of the offense under Article 165 § 1.1 of the Penal Code.

SEBASTIAN CZECHOWICZ, magister prawa, Uniwersytet Łódzki, ORCID – 0000-0002-1770-1941, e-mail: sebastianczechowicz.official@gmail.com

SŁOWA KLUCZOWE: bezpieczeństwo powszechne, dobro prawne, prawo karne, powodowanie zagrożenia, choroby zakaźne

KEYWORDS: universal safety, legal good, criminal law, causing danger, infectious diseases

1 | Wprowadzenie

Pojęcie bezpieczeństwa jest kategorią wieloznaczeniową^[1], stanowiącą przedmiot zainteresowania wielu dyscyplin naukowych, w tym także nauk prawnych. W literaturze jako wyznacznik bezpieczeństwa wskazuje się kryterium potrzeb ludzkich. Bezpieczeństwo odnoszone jest do zasadniczych kwestii zarówno bezpośrednio dotykających człowieka, jak i społeczeństwa. Wśród nich wskazuje się prawa człowieka, ekonomię, przestępczość, czy epidemie^[2]. Od niepamiętnych czasów człowiekowi towarzyszą bowiem dwa przyrodzone poczucia: poczucie bezpieczeństwa oraz poczucie zagrożenia^[3]. Najprościej bezpieczeństwem nazwiemy brak grożącego niebezpieczeństwa^[4]. Jest to zatem stan, który determinuje w człowieku poczucie pewności, choćby względnej stabilności i dobrobytu. W hierarchii potrzeb, bezpieczeństwo uznaje się za naczelną potrzebę człowieka jako jednostki, ale także i społeczności zbiorowych^[5]. W końcu jest to druga, zaraz po potrzebach fizjologicznych, podstawowa potrzeba wyszczególniona przez Abrahama Masłowa^[6]. Należy także zaznaczyć, że pojęcie bezpieczeństwa ulega dynamicznym zmianom, przez co ciężko jednoznacznie zdefiniować to pojęcie^[7]. Nie zwalnia to jednak z kompleksowej analizy tego pojęcia.

¹ Zob.: Edward Ura, *Prawne zagadnienia bezpieczeństwa państwa* (Rzeszów: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1988), 47; Giovanni Manunta, „What is Security?” *Security Journal*, t. XII (1999): 57-60.

² David. A. Baldwin, „The Concept of Security”, *Review of International Studies*, nr 1 (2001): 5-6.

³ Marian Liwo, „Status służb mundurowych i funkcjonariuszy w nich zatrudnionych” (Warszawa: Lexis Nexis, 2013): 54.

⁴ Stanisław Pieprzny, „Prawo jednostki do bezpieczeństwa”, [w:] *Problemy współczesnego ustrojodawstwa. Księga jubileuszowa profesora Bronisława Jastrzębskiego*, red. Jarosław Dobkowski (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2007): 573-574; Remigiusz Wiśniewski, „Potrzeby ludzkie a bezpieczeństwo”, [w:] *Bezpieczeństwo jako podstawowa potrzeba człowieka. Zbiór studiów*, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Ewelina Cała-Wacinkiewicz, Daniel Wacinkiewicz (Gorzów Wielkopolski: PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim, 2014), 53-54.

⁵ Mieczysław Koziński, *Bezpieczeństwo w Unii Europejskiej. Zdrowie publiczne i świadczenia* (Gdańsk: Fundacja PRO POMERANIA, 2011): 29.

⁶ Abraham Maslow, *Motywacja i osobowość*, tłum. Józef Radzicki (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018).

⁷ Józef Jedynak, „Bezpieczeństwo jako zjawisko socjologiczne i kryminologiczne”, [w:] *Służby i formacje mundurowe w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego*

Historycznie termin ten był spójny z rozwojem ogółu administracji, która w XIX wieku utożsamiana była z określeniami takimi, jak: „policja” czy „rządzenie”^[8]. Dostrzeżono jego wartość w kontekście prawa w 1789 roku, kiedy to zapewniono prawo do bezpieczeństwa we francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, wskazując, że naturalnym i niezbywalnym prawem – obok wolności i własności – jest właśnie bezpieczeństwo. Po doświadczeniach drugiej wojny światowej, w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 1948 roku bezpieczeństwo osobiste uznano za uniwersalne prawo przyrodzone każdej osobie ludzkiej. Po tragedii wojny pojęcie bezpieczeństwa ulegało wielu przemianom. O ile jeszcze w okresie przedwojennym skupiano się na militarnych aspektach bezpieczeństwa, o tyle po zakończeniu drugiej wojny światowej zaczęto rozpatrywać ten termin o wiele szerzej^[9]. Dążono do utworzenia szerokiego frontu rozumienia tego pojęcia także pod względem niemilitarnym (przede wszystkim: bezpieczeństwo zdrowotne, bezpieczeństwo gospodarcze i ekonomiczne). Przyczyniło się to do stworzenia i ratyfikacji kolejnych prawnych gwarancji bezpieczeństwa jako prawa człowieka, które w XX wieku statutowane było w wielu aktach rangi międzynarodowej. Wymienić przy tej okazji należy chociażby Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności^[10] wraz z protokołami dodatkowymi, czy Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych^[11].

Pojawienie się pozamilitarnego aspektu bezpieczeństwa powszechnego łączyło się z stosunkowo nową koncepcją *human security*. Koncepcja ta silnie zarysowała się w doktrynie zagranicznej, w której odnoszona jest do wszelkich aspektów życia społecznego człowieka i ewentualnych zagrożeń dla bezpieczeństwa powszechnego w ujęciu jednostkowym^[12],

Rzeczypospolitej Polskiej, red. Ewa Ura, Stanisław Pieprzny (Rzeszów: RS Druk, 2010): 61.

⁸ Stanisław Pieprzny, „Definiowanie podstawowych pojęć”, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, red. Ewa Ura, Stanisław Pieprzny (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2015): 15.

⁹ Szczególnie po okresie tzw. zimnej wojny, kiedy podnoszono potrzebę redefiniowania koncepcji bezpieczeństwa i oddzielenia bezpieczeństwa podczas wojny od rozumienia bezpieczeństwa w czasach pokoju. Zob. np.: Benjamin Miller, „The Concept of Security: Should it be redefined?” *Journal of Strategic Studies*, t. XXIV (2008): 13-42.

¹⁰ Dz.U. z 1993 r., nr 61, poz. 284.

¹¹ Dz.U. z 1977 r., nr 38, poz. 167.

¹² Mary Kaldor, *Human Security* (Cambridge: Polity Press, 2007), 182-197.

ale także praw człowieka w różnym kontekście^[13]. Jak wskazuje Jerzy Stańczyk, koncepcja ta charakteryzuje się tym, że w stosunku do jednostki ludzkiej poczucie braku bezpieczeństwa odnosić się będzie nie tyle do strachu przed agresją militarną, ile obawami o warunki codziennego bytowania, w tym przede wszystkim o ochronę zdrowia i sprawy socjalne^[14]. Tym samym zwraca się uwagę, że nie tylko zagrożenia militarne mogą przynieść człowiekowi zagładę, ale przede wszystkim warunki sanitarno-epidemiologiczne, stosowanie broni biologicznej czy zachwianie stosunków społeczno-gospodarczych.

Wreszcie człowiek ma „prawo do bezpieczeństwa”. Jadwiga Potrzeszcz uważa, że prawo człowieka do szeroko rozumianego bezpieczeństwa, jako braku zagrożeń, jest „prawem naturalnym wynikającym z samej natury człowieka i jego potrzeb”^[15]. W odniesieniu do poczynionych już ustaleń na temat bezpieczeństwa jest to zasadne stanowisko, gdyż wynika z samej istoty bezpieczeństwa w ujęciu społecznym. Prawem do bezpieczeństwa możemy nazwać abstrakcyjne poczucie braku zagrożenia ze względu na ukształtowanie norm prawnych gwarantujących mu to bezpieczeństwo. W takim zakresie będzie to rozumiane na gruncie niniejszych rozważań. Koreluje to także z pojęciem bezpieczeństwa rozumianym na gruncie nauk prawnych. Jest ono ujmowane jako „bezpieczeństwo prawne”, przez które rozumie się stan osiągnięty za pomocą prawa pozytywnego, gdzie dobra prawne i interesy są możliwie efektywnie gwarantowane. W ujęciu obiektywnym bezpieczeństwo prawne definiuje się jako stan prawny, w którym prawo pozytywne skutecznie zabezpiecza dobra i interesy człowieka. W zakresie tytułowego problemu bezpieczeństwo jest stanem osiąganym za pomocą prawa karnego, które chroni dobra prawne i interesy człowieka^[16]. Dobrami prawnymi, którym zostanie poświęcona uwaga to: życie, zdrowie oraz mienie.

¹³ Bertrand G. Ramcharan, *Human Rights and Human Security* (Leiden-Boston: Brill-Nijhoff, 2002), 7-20.

¹⁴ Jerzy Stańczyk, „Współzależność kategorii bezpieczeństwa i zdrowia jako problem teoretyczno-praktyczny”, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce*, red. Marian Cieślarczyk et al. (Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, 2011), 26-27.

¹⁵ Jadwiga Potrzeszcz, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013): 53.

¹⁶ Jadwiga Potrzeszcz, „The Concept and Meaning of Legal Security in Criminal Law” *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, nr 1 (2018): 303, 308-309.

Ze względu na niezwykle szerokie rozumienie bezpieczeństwa, w artykule podjęto próbę usystematyzowania odniesienia tytułowego terminu na potrzeby prawa karnego materialnego. Na tej płaszczyźnie zostanie dokonana analiza znamion przestępstwa z art. 165 § 1 k.k. pod kątem rodzajowego przedmiotu ochrony.

2 | „Bezpieczeństwo powszechne” – ogólna analiza terminologiczna

Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa uwarunkowane jest wspomnianymi faktami historycznymi. Rozumiane jest jako dobro wspólne, czyli posiadające aspekt powszechności, stanowi swoistą ideę, wokół której ogniskują rozliczne akty normatywne na czele z Konstytucją^[17]. W literaturze wskazuje się na powiązanie bezpieczeństwa powszechnego z konkretnym problemem badawczym. Aktualnie wyróżnia się następujące zasadnicze rodzaje tego pojęcia:

1. zewnętrzne bezpieczeństwo państwa, odnoszące się przede wszystkim do kwestii ochrony ustroju konstytucyjnego przez zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi,
2. bezpieczeństwo publiczne, przez co rozumie się ochronę praw i wolności obywateli zamieszkujących dane terytorium i związany z nim porządek publiczny, rozumiany jako normalne funkcjonowanie państwa i społeczności w nim żyjącej,
3. bezpieczeństwo powszechne, które równane jest przez doktrynę z ochroną życia i zdrowia obywateli przede wszystkim w związku z katastrofami, epidemiami, czy klęskami biologicznymi^[18].

¹⁷ Małgorzata Czuryk, „Bezpieczeństwo jako dobro wspólne” *Zeszyty Naukowe KUL*, nr 3 (243), 2018: 16-17; Halina Zięba-Załużka, „Konstytucyjne aspekty bezpieczeństwa”, *Studia Iuridica Lublinensia*, nr 22 (2014): 412.

¹⁸ Michał Brzeziński, „Rodzaje bezpieczeństwa państwa”, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. Stanisław Sulowski, Michał Brzeziński (Warszawa: Elipsa Dom Wydawniczy, 2009): 40; Waldemar Kilter, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System* (Warszawa: Akademia Obrony Narodowej, 2011): 55.

Trzeba jednak zaznaczyć, że istnieje wiele sposobów interpretowania bezpieczeństwa w wymiarze poszechnym. Bezpieczeństwo powszechne może być rozumiane jako potrzeba, cel czy wartość, lecz na potrzeby analizy tytułowego problemu najistotniejszym będzie postrzeganie bezpieczeństwa jako prawa człowieka do ochrony przed czynnikami zagrażającymi temu bezpieczeństwu^[19].

O rodzajowości pojęcia „bezpieczeństwo powszechne” decyduje przyjęcie kryterium przedmiotowego. Bezpieczeństwo powszechne jako dobro prawne, stanowi swoistą wartość dla porządku prawnego. Rozpatrywanie tego pojęcia w tym zakresie powinno być dokonane przez pryzmat dóbr konstytucyjnie chronionych^[20]. Niewątpliwie dobrami chronionymi, wchodzącymi w zakres przedmiotowy bezpieczeństwa powszechnego, są życie i zdrowie w wymiarze poszechnym. Jak wskazuje się w literaturze, ochrona życia i zdrowia *sensu stricte* dotyczy podejmowania prawnych i quasi prawnych działań zmierzających do ochrony życia i zdrowia^[21], a w efekcie zagwarantowania zarówno prawa do życia, jak i bezpieczeństwa osobistego w tej dziedzinie. Te komponenty bezpieczeństwa powszechnego zaliczane są do fundamentalnych praw człowieka, przez co potrzebę ich ochrony dostrzeżono także w aktach prawa międzynarodowego^[22] i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który stwierdził, iż bez zagwarantowania ochrony prawa do życia i zdrowia korzystanie z innych praw i wolności jest pozbawione znaczenia^[23]. Także w aktach stanowionych przez organy Unii Europejskiej zauważyć można silne odwołania do ochrony życia i zdrowia w ramach zagwarantowania bezpieczeństwa społeczności europejskiej^[24].

¹⁹ Paweł Gromek, „Istota bezpieczeństwa powszechnego w Polsce” *Zeszyty Naukowe SGSP*, nr 64 (2018): 164-165.

²⁰ Stanisław Pieprzny, „Definiowanie podstawowych pojęć”, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, red. Ewa Ura, Stanisław Pieprzny (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2015): 19-20.

²¹ Agnieszka Rabiega, *Ochrona życia i zdrowia ludzkiego w działaniach podmiotów administrujących w sferze opieki zdrowotnej* (Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2009): 19.

²² Przykładowo wymienić należy wspomnianą wcześniej Konwencję o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, a konkretnie artykuł 2 stanowiący o prawie do życia, a także powiązany z tym artykuł 5 konstytuujący na prawo każdego człowieka do bezpieczeństwa osobistego.

²³ Zob. *Pretty przeciwko Wielkiej Brytanii*, syg. 2346/02, LEX nr 75647.

²⁴ W artykule 152 Traktatu z Lizbony ustanowiono, iż działalność Wspólnoty w zakresie zdrowia publicznego obejmować będzie całość populacji. Celem było

Bezpieczeństwo powszechne niejednokrotnie mylnie utożsamiane jest z bezpieczeństwem publicznym. Na pierwszy rzut oka można dojść do przekonania, że są to określenia tożsame. Doktryna nauk prawnych i nauk o bezpieczeństwie dostarcza jednak trafne poglądy, które pozwalają na rozróżnienie tych terminów. Wskazuje się, że celem bezpieczeństwa powszechnego jest zapewnienie bezpieczeństwa ludności cywilnej w sferze ochrony życia i zdrowia, a także dbałości o środowisko^[25]. Zatem bezpieczeństwem powszechnym jest określony stan, w którym zapewniona jest społeczeństwu właściwa ochrona przed groźącym niebezpieczeństwem w sferze życia, zdrowia i mienia. Stan bezpieczeństwa należy interpretować abstrakcyjnie. Uzasadniają to uwagi poczynione na wstępie, świadczące o wieloznaczeniowości i wielowymiarowości pojęcia bezpieczeństwa. Środkiem do osiągnięcia stanu bezpieczeństwa w wymiarze prawnym są precyzyjne regulacje prawne kształtujące zakres i poziom tej ochrony. Przede wszystkim mowa o prawie karnym, którego jedną z funkcji jest ochrona społeczeństwa przed atakiem na dobra prawem chronione.

Bezpieczeństwo publiczne zaś określa się jako najistotniejszą potrzebę człowieka^[26], ale także jako pożądaný stan rzeczy, który gwarantuje niezakłócone funkcjonowanie urządzeń publicznych w państwie oraz bezpieczeństwo życia obywateli obejmujące ochronę ich życia, zdrowia i mienia^[27]. Wskazuje się także na materialne ujęcie tego terminu, stanowiące o tym, że bezpieczeństwo publiczne to stan faktyczny istniejący wewnątrz państwa, który umożliwia bez narażenia na szkody normalne funkcjonowanie państwa i realizację jego interesów, a także na zachowanie zdrowia, życia i mienia jednostek w nim żyjących oraz korzystanie przez nie z praw

przede wszystkim zapobieganie potencjalnym zagrożeniom, ale także walka z istniejącymi. Natomiast w artykule 168 wskazano, że Unia Europejska zapewnia w swym działaniu wysoki poziom ochrony zdrowia ludzkiego, przede wszystkim poprzez zapobieganie chorobom i dolegliwościom, a także przez usuwanie źródeł zagrożeń – także trans granicznych – dla bezpieczeństwa zdrowia jednostki (Dz.U. z 2009 r., nr 203, poz. 1569).

²⁵ Waldemar Kilter, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwagorunkowania. System* (Warszawa: Akademia Obrony Narodowej, 2011), 55.

²⁶ Józef Jedynak, „Bezpieczeństwo jako zjawisko socjologiczne i kryminologiczne”, [w:] *Służby i formacje mundurowe*, 61-63.

²⁷ Stanisław Pikulski, „Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa publicznego”, [w:] *Prawne i administracyjne aspekty bezpieczeństwa osób i porządku publicznego w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej*, red. Wincenty Bednarek, Stanisław Pikulski (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2000): 101.

i swobód zagwarantowanych Konstytucją oraz innymi przepisami prawa^[28]. Z tego wynika, że bezpieczeństwo publiczne jest stanem gwarantującym społeczeństwu brak poczucia zagrożenia z jakiegokolwiek źródła, który pozwala temu społeczeństwu na zachowanie podstawowych praw i wolności – przede wszystkim: życia i zdrowia – a także normalne funkcjonowanie zgodnie z przepisami obowiązującego prawa. Zatem zakres przedmiotowy pojęcia „bezpieczeństwo publiczne” odnosi się do ochrony porządku prawnego i ładu wewnętrznego, a także przed atakiem na zdrowie i życie ludzi, bez względu na źródło tego zagrożenia. Jednocześnie to wąskie podejście umożliwia wykazanie różnic pomiędzy bezpieczeństwem określanym jako „powszechne” a bezpieczeństwem publicznym.

3 | Znaczenie terminu „bezpieczeństwo powszechne” jako rodzajowo określonego przedmiotu ochrony w prawie karnym

Przyjmując ustaloną powyżej terminologię kształtującą zakres przedmiotowy bezpieczeństwa powszechnego, należy dokonać interpretacji znaczenia (a tym samym dokonać ustalenia zakresu przedmiotowego) wspomnianego pojęcia na potrzeby prawa karnego. Nie budzi wątpliwości, że wprowadzenie do tytułu Rozdziału XX Kodeksu karnego^[29] terminu „bezpieczeństwo powszechne” wskazuje na rodzajowo oznaczony przedmiot ochrony przed narażeniem lub naruszeniem tego dobra prawnego zachowaniem przestępnym^[30]. Istnieją jednak pewne różnice w rozumieniu bezpieczeństwa powszechnego na gruncie prawa karnego, które należy poddać szczegółowej analizie. Pojawia się bowiem kwestia sporna, polegająca na wątpliwości, czy w terminie bezpieczeństwo powszechne

²⁸ Jerzy Zaborowski „Administracyjnoprawne ujęcie pojęć »bezpieczeństwo publiczne« i »porządek publiczny« (niektóre uwagi w świetle unormowań prawnych) 1983-1984” *Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych*, nr 41 (1985): 129-130.

²⁹ T. j. Dz.U. 2022 r., poz. 1138.

³⁰ Marek Kulik, [w:] „Kodeks karny. Komentarz”, red. M. Mozgawa (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021): 558; Dagmara Gruszecka w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek (Warszawa: Wolter Kluwer, 2014): 261.

znajdują się takie dobra prawne, jak zdrowie i życie ludzkie czy mienie, ale też czy bezpieczeństwo powszechne stanowi odrębny przedmiot ochrony.

W doktrynie prawa karnego dominuje pogląd, że bezpieczeństwo powszechne stanowi samodzielne dobro prawne^[31]. Wskazuje się bowiem, że określenie bezpieczeństwa powszechnego, jako rodzajowego przedmiotu ochrony, determinuje bezpieczeństwo wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach^[32]. Tworzy się tym samym swoisty zbiór dóbr podlegających ochronie, które spaja się nazwą „bezpieczeństwo powszechne”. Jednocześnie w sformułowaniu „bezpieczeństwo wielu osób” ujmuje się życie i zdrowie wielu osób^[33]. Można także napotkać stwierdzenie, że obok głównego przedmiotu ochrony, jakim jest bezpieczeństwo powszechne, istnieją dodatkowe przedmioty ochrony w postaci życia, zdrowia oraz mienia. Nadto, akcentuje się pogląd o podwójnym przedmiocie ochrony, którym jest bezpieczeństwo powszechne oraz jednocześnie życie, zdrowie i mienie^[34]. Istnieje również stanowisko przeciwne, poddające pod wątpliwość zasadność ustanowienia rodzajowego dobra prawnego Rozdziału XX Kodeksu karnego w postaci bezpieczeństwa powszechnego. Podkreśla się, że specyfika przestępstw ujętych w tym rozdziale godzi w wiele zróżnicowanych dóbr prawnych. Wskazuje się także, że pierwszoplanowymi dobrami chronionymi będą życie, zdrowie wielu osób oraz mienie w wielkich rozmiarach lub prawidłowe funkcjonowanie mechanizmów społecznych^[35]. Szymon Tarapata stwierdza, odwołując się do rozdziału

³¹ Paweł Petasz w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I*, red. Michał Królikowski, Robert Zawłocki (Warszawa: C.H. Beck, 2017), 362.

³² Maciej Nawacki, Piotr Starzyński, *Prawo karne materialne z perspektywy nauki o bezpieczeństwie* (Warszawa: Editions Spotkania, 2015), 172.

³³ Pojawiające się znamię wielości zostało także dostrzeżone w nauce o bezpieczeństwie, gdzie wskazuje się, że bezpieczeństwo powszechne odnosi się do społeczeństwa. Rozumieć to należy jako zarówno społeczność lokalną, jak i ogólnokrajową. Przez takie rozumienie bezpieczeństwa powszechnego obie propozycje (z zakresu prawa karnego i nauk o bezpieczeństwie) są znaczeniowo tożsame. Szerzej na temat znamienia wielości w prawie karnym: Marek Kulik, „Znamię wielości w przepisach kodeksu karnego” *Studia Prawnicze*, nr 2 (2018): 131-150.

³⁴ Ryszard A. Stefański w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. Ryszard A. Stefański (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 1068; Petasz w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I*, 363.

³⁵ Grzegorz Bogdan w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, red. Andrzej Zoll (Warszawa: Wolters Kluwer, 2013), 441; Grzegorz Bogdan w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, red. Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017): 433. Podobnie także: Gruszecka w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, 265.

XXI Kodeksu karnego (przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji), że takie ujęcie tytułu rozdziału odnosi się do sposobu ataku na dobra prawne w postaci życia, zdrowia lub mienia. A sformułowanie tytułujące rozdział doprecyzowuje przedmioty ochrony^[36]. Wskazuje także, że bezpieczeństwo powszechne nie jest autonomicznym dobrem prawnym, lecz stanowi kontekst sytuacyjny odnoszący się do kryterium ilościowego^[37], a zatem znamion „wielu osób” oraz „w wielkich rozmiarach”.

Wychodząc od analizowanych koncepcji bezpieczeństwa powszechnego na gruncie nauki o bezpieczeństwie, należy zauważyć, że bezpieczeństwem będzie brak grożącego społeczeństwu niebezpieczeństwa w sferze życia, zdrowia i mienia. Tym samym w pojęciu bezpieczeństwa powszechnego znajdują się już takie dobra prawne, jak życie, zdrowie czy mienie. Stanowią one swoiste komponenty bezpieczeństwa powszechnego. Bezpieczeństwo powszechne to zatem pewien stan społecznie pożądany, wolny od zagrożeń dla wspomnianych dóbr prawnych.

W obliczu niejedności poglądów doktryny prawa karnego powstaje jednak pytanie, w jaki sposób definiować bezpieczeństwo powszechne po oddzieleniu od niego dóbr prawnych w postaci życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach. Innymi słowy, czym wówczas byłoby bezpieczeństwo powszechne na gruncie prawa karnego. W świetle różnych stanowisk przedstawicieli doktryny prawa karnego można dojść do konkluzji, że bezpieczeństwo powszechne stałoby się pojęciem abstrakcyjnym i nieostrym. Trudno bowiem jednoznacznie wskazać, co jest przedmiotem ochrony kryjącym się pod terminem „bezpieczeństwo powszechne”^[38]. Stałoby się pewnym nieokreślonym stanem przeciwnym dla niebezpieczeństwa grożącego bezpieczeństwu powszechnemu, które definiowane byłoby w oddzieleniu od wspomnianych dóbr prawnych. Na tym etapie powstaje kolejna wątpliwość dotycząca zachowań karnoprawnie relevantnych godzących we omawiane dobro prawne pozbawione wspomnianych komponentów.

³⁶ Szymon Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2016), 105.

³⁷ Ibidem, 106.

³⁸ Analogiczna sytuacja ma miejsce w przypadku wyrażenia „porządek publiczny”, które występuje często w doktrynie pod wspólną nazwą „bezpieczeństwo i porządek publiczny”. Oba terminy są niezwykle pojemne znaczeniowo, co na gruncie stosowania prawa karnego nastęrcza wielu problemów interpretacyjnych. Ibidem, 109-112.

Odnosząc się do konstrukcji tytułu Rozdziału XX Kodeksu karnego, który spaja przestępstwa w nim wskazane, można stwierdzić, że wszystkie wskazane typy czynów zabronionych godzić będą w to dobro prawne. Ciężko bowiem precyzyjnie wskazać, czym byłoby bezpieczeństwo powszechne, nie wskazując *a contrario* na zagrożenia powodującego stan przeciwny, czyli wspomniany na wstępie stan niebezpieczeństwa, zagrażający poczuciu bezpieczeństwa społeczeństwa w sferze życia, zdrowia czy mienia (w rozumieniu powszechnym). W obliczu wielości stanowisk doktryny prawa karnego najbardziej konsensualnym poglądem wydaje się być ten zaprezentowany przez Ryszarda A. Stefańskiego, kształtujący podwójny przedmiot ochrony, czyli bezpieczeństwo powszechne oraz życie lub zdrowie wielu osób oraz mienie w wielkich rozmiarach. Prowadzi to do wyodrębnienia bezpieczeństwa powszechnego. Zatem można rozumieć to pojęcie jako swoisty stan pożądany społecznie i wolny od niebezpieczeństw w wymiarze powszechnym, a każde zachowania sprawcze godzące w ten stan będą karnoprawnie relewantne.

Analizując specyfikę Rozdziału XX Kodeksu karnego należy podzielić pogląd Stefańskiego, że w przypadku przestępstwa z art. 163 k.k. wskazany został zakres powszechności (określony jako życie lub zdrowie wielu osób lub mienie w wielkich rozmiarach), a nie bezpieczeństwo powszechne jako takie^[39]. Jednak, jak dalej wskazuje, indywidualny przedmiot ochrony jest tożsamy z rodzajowym przedmiotem ochrony, czyli z bezpieczeństwem powszechnym. Podobnie czyni to analizując art. 164 k.k.^[40]. Zestawiając to z wcześniej poczynionymi uwagami na temat bezpieczeństwa powszechnego, widać wyraźnie, że termin „bezpieczeństwo powszechne” odnosi się do pewnego stanu rzeczy, który jest pozbawiony jakichkolwiek zagrożeń dla tego dobra prawnego. Powrócić należy do pytania o istotę bezpieczeństwa powszechnego i jego specyfiki na tle innych dóbr chronionych w prawie karnym. W przypadku omawianego dobra prawnego niewątpliwie trzeba posłużyć się dorobkiem przedstawicieli nauki o bezpieczeństwie, którzy zdefiniowali zakres przedmiotowy tego pojęcia. Wskazanie wprost, że bezpieczeństwo powszechne, zawiera ochronę życia i zdrowia obywateli przede wszystkim w związku z katastrofami, epidemiami czy klęskami biologicznymi nie pozwala na stwierdzenie, że bezpieczeństwo powszechne stanowi odrębne dobro prawne w prawie karnym. Zaznaczyć trzeba, że ten specyficzny przedmiot ochrony stanowi pewien zbiór dóbr

³⁹ Ryszard A. Stefański w: *Kodeks karny*, 1057.

⁴⁰ Por. *ibidem*, 1065.

prawnych, które jednocześnie stanowią dodatkowe przedmioty ochrony w ramach konkretnego typu czynu zabronionego. Nie można oddzielać bezpieczeństwa powszechnego od zdrowia, życia i mienia w wielkich rozmiarach, gdyż wówczas nie będzie można określić, czym jest bezpieczeństwo powszechne, co na gruncie praktyki prawa karnego prowadzić może do nazbyt rozbudowanych interpretacji.

4 | Interpretacja pojęcia „bezpieczeństwo powszechne” *a contrario* do sprowadzenia niebezpieczeństwa jako znamienia typu czynu zabronionego z art. 165§1 k.k. w perspektywie zasady *nullum crimen sine lege*

Jak ustalono, niebezpieczeństwo to stan przeciwstawny do bezpieczeństwa. Polski ustawodawca wprowadził do niektórych przepisów Rozdziału XX Kodeksu karnego znamię „niebezpieczeństwa”, zatem wprost odniósł się do jakiegoś stanu negującego bezpieczeństwo w wymiarze powszechnym. W świetle niejednolitego stanowiska doktryny w zakresie uznania bezpieczeństwa powszechnego za rodzajowo określone dobro chronione w prawie karnym należy dokonać analizy znamienia sprowadzenia niebezpieczeństwa z art. 165 k.k. w perspektywie zasady *nullum crimen sine lege certa*, gdyż normy prawa karnego nie mogą być interpretowane dowolnie i rozszerzająco na niekorzyść potencjalnych sprawców. Poczynione wcześniej rozważania będą pomocnym punktem odniesienia do wykazania, jak należy rozumieć znamię „niebezpieczeństwo” na gruncie art. 165 Kodeksu karnego.

Na wstępie należy wskazać, że w przypadku rozumienia terminu „niebezpieczeństwo” nie ma wspólnego poglądu w doktrynie prawa karnego. Proponowane były różne koncepcje rozumienia tego pojęcia^[41].

⁴¹ Zob. Kazimierz Buchała, „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym”, [w:] *System Prawa Karnego*, t. IV, cz. 1, red. Igor Andrejew, Leszek Kubicki, Jan Waszczyński, (Wrocław: Ossolineum, 1985): 219-220; Grzegorz Łabuda, „Przyczynek do koncepcji niebezpieczeństwa w prawie karnym” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*,

W najnowszej literaturze wskazuje się, że chodzi tu o sprowadzenie nagłych zdarzeń powszechnie niebezpiecznych^[42]. Przedstawiciele doktryny posługują się sformułowaniem „niebezpieczeństwo powszechne”, które wprost odnosi się do stanu przeciwnego dla bezpieczeństwa powszechnego. Tomasz Oczkowski interpretuje niebezpieczeństwo o charakterze powszechnym jako sprowadzenie zagrożenia dla zdrowia lub życia wielu osób lub zagrożenia dla mienia w wielkich rozmiarach^[43]. Autor równa więc niebezpieczeństwo powszechne z niebezpieczeństwem dla określonych dóbr prawnych. Podobnie rozumie ten termin Paweł Petasz, który wskazuje, że „niebezpieczeństwo jest powszechne, jeżeli zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach”. Tym samym odnosi stan niebezpieczeństwa powszechnego do wskazanych dóbr jednostkowych równając stan niebezpieczeństwa ze stanem zagrożenia dla życia, zdrowia wielu osób lub mienia w wielkich rozmiarach. Można dojść do przekonania, że jednocześnie uznaje je za części składowe terminu „niebezpieczeństwo powszechne”, a nie odrębne dobra prawne^[44]. Marcin Dudzik trafnie egzemplifikuje analizowany termin, wskazując, że niebezpieczeństwem jest „pewien stan rzeczy”^[45]. Ma to istotne znaczenie z perspektywy przyjętej w doktrynie nauki o bezpieczeństwie koncepcji bezpieczeństwa, jako stanu przeciwstawnego do niebezpieczeństwa. W podobnym duchu wypowiada się Grzegorz Bogdan, określając niebezpieczeństwo jako stan, który może doprowadzić do powstania zmian w świecie realnym, podlegających negatywnej ocenie z perspektywy społecznie akceptowalnego wzorca^[46]. Stanowisko to także zasługuje na uwagę, gdyż naświetla jeszcze jeden ważny aspekt, mianowicie ocenny charakter tego pojęcia^[47]. Nie

nr 2 (2004): 77 i n.; Dagmara Gruszecka, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu naruszenia. Analiza karnistyczna* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2012): 76 i n.

⁴² Petasz w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I*, 362.

⁴³ Tomasz Oczkowski w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. Violetta Konarska-Wrzesek, wyd. 3 (Warszawa: Wolters Kluwer, 2020): 878.

⁴⁴ Petasz w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I*, 363.

⁴⁵ Marcin Dudzik, *Prawo karne wobec narażenia życia i zdrowia ludzkiego na niebezpieczeństwo* (Warszawa: C.H. Beck, 2014): 18.

⁴⁶ Grzegorz Bogdan w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, red. Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 433.

⁴⁷ Podobnie na tę cechę wskazują np.: Andrzej Spotowski, *Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990), 19; Ewa Plebanek, *Materialne określenie przestępstwa* (Warszawa: Wolters Kluwer, 2009), 72 i n.

może on jednak determinować uznania danego zjawiska za niebezpieczeństwo^[48]. Warto uściślić, że przypadku art. 165 § 1 pkt 1 k.k. mowa o stworzeniu pewnej sytuacji, która może doprowadzić do zachorowania wielu osób^[49]. Konieczne jest przy tym ustalenie realnej i konkretnej możliwości powstania zagrożenia dla bezpieczeństwa powszechnego (w przypadku powołanego przepisu dotyczy to zagrożenia epidemiologicznego).

Analizując poglądy doktryny prawa karnego można wyraźnie dostrzec bezpośrednie odnośnienie terminu „niebezpieczeństwo” do określonych dóbr prawnych, którym to niebezpieczeństwo zagraża. Należy zaaprobować następujące podejście. Jeśli przyjąć, że niebezpieczeństwo to stan przeciwstawny bezpieczeństwu, a o rodzajowości kategorii bezpieczeństwa decyduje odniesienie do konkretnych dóbr chronionych prawem, to wynika z tego, że niebezpieczeństwo należy rozpatrywać także przez pryzmat konkretnych dóbr, które są narażone na niebezpieczeństwo poprzez określone zachowanie człowieka. Bezpieczeństwo nie jest zatem pojęciem samym w sobie. Nie można postrzegać zjawiska niebezpieczeństwa w oderwaniu od dóbr prawnych, którym ten stan zagraża, gdyż uniemożliwia to precyzyjne określenie kategorii rodzajowej bezpieczeństwa na gruncie prawa karnego (np. bezpieczeństwo powszechne, bezpieczeństwo w komunikacji).

Wieloznaczeniowość pojęcia bezpieczeństwa, a co za tym idzie – także pojęcia niebezpieczeństwa, stanowi wyzwanie dla prawa karnego. Ustanawiając „niebezpieczeństwo” jako znamię typu czynu zabronionego stypizowanego w art. 165 k.k., polski ustawodawca wprowadził znamię całkowicie ocenne. Termin ten jedynie w perspektywie zobiektywizowanej oceny i tylko w konkretyzacji do określonych dóbr prawnych może zostać dookreślony, gdyż kategoriyczne zdefiniowanie tego pojęcia przysporzyłoby wielu trudności interpretacyjnych. Normy karnoprawne należy jednak interpretować przez ściśle określone zasady, wprowadzające ramy dozwolonego rozumienia przepisów prawa karnego.

Zasada *nullum crimen sine lege certa* wprowadza konieczność precyzyjnego i jasnego określenia typów czynów zabronionych w ustawie^[50], dzięki czemu – bez zbędnych trudności – organ stosujący prawo dokona prawidłowego rozróżnienia zachowań karnoprawnie relewantnych od zachowań

⁴⁸ Marcin Dudzik, *Prawo karne wobec narażenia życia i zdrowia ludzkiego na niebezpieczeństwo* (Warszawa: C.H. Beck, 2014), 8.

⁴⁹ Zob. np. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 października 2012 r., syg. II AKa 165/12, LEX nr 1237928.

⁵⁰ Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, 122 i n.

dozwolonych na gruncie prawa karnego (niewypełniających znamion typów czynów zabronionych). Wynika z tego, że typ czynu zabronionego musi cechować się precyzją w wymiarze deskryptywnym. Drugą konieczną do analizy zasadą jest *nullum crimen sine lege stricta*, statuująca zakaz stosowania analogii i wykładni rozszerzającej na niekorzyść sprawcy^[51]. Obie te zasady stanowią na gruncie analizowanego przypadku swoisty korelat, który powinien stanowić kalkę dla analizy pojęcia „niebezpieczeństwo” jako znamienia typu czynu zabronionego z art. 165 k.k., a tym samym pozwolą na ocenę precyzyjności stosowania terminów „bezpieczeństwo powszechne” i „niebezpieczeństwo”.

Ocena precyzji konstruowania znamion typu czynu zabronionego, stylizowanego w art. 165 k.k., w świetle różnych stanowisk doktryny prawa karnego stanowi duże wyzwanie interpretacyjne. Zastosowanie sformułowania „kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach” w treści art. 165 k.k. opiera się na połączeniu stanu niebezpieczeństwa z konkretnymi dobrami chronionymi prawem. Zatem spowodowanie stan niebezpieczeństwa będzie oceniane tylko w korelacji ze wspomnianymi dobrami prawnymi, nigdy oddzielnie. Stosując ten kontekst zasadna jest interpretacja, że niebezpieczeństwem (w wymiarze powszechnym) będzie sprowadzenie stanu zagrożenia dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach. Należy także rozważyć drugą perspektywę, która traktuje „niebezpieczeństwo” jako samodzielny byt. Wówczas niebezpieczeństwem będzie stan przeciwny do bezpieczeństwa o bliżej niedookreślonej materii. Nie ma więc możliwości precyzyjnego wyinterpretowania zakresu przedmiotowego terminu „niebezpieczeństwo” bez dookreślenia wobec czego ten stan powstał. Jeśli przyjąć samodzielność znamienia „niebezpieczeństwo”, wówczas mogłoby dojść do daleko idącej swobody interpretacyjnej organów stosujących prawo, gdyż muszą one przyjąć jakąś perspektywę rozpatrywania sprowadzenia niebezpieczeństwa. Nie dokonają tego bez zestawienia stanu faktycznego z jakimś wzorcowym stanem bezpieczeństwa, na przykład przy uwzględnieniu reguł bezpieczeństwa czy pożądanej sytuacji niezagrażającej określonym dobrom prawnym.

Ze względu na ściśle związanie pojęć „bezpieczeństwo” i „niebezpieczeństwo” analogiczna sytuacja będzie zachodziła w próbie interpretacji terminu „bezpieczeństwo”. Jak wspomniano, to pojęcie wieloznaczeniowe

⁵¹ Łukasz Pohl w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. Ryszard A. Stefański (Warszawa: C.H. Beck, 2020), 34-35.

i winno być analizowane jedynie przez pryzmat dóbr prawnych, które wchodzi w jego skład. Zatem bezpieczeństwem powszechnym będzie stan braku zagrożenia (bez niebezpieczeństwa) dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach.

5 | Określenie przedmiotu ochrony w art. 165 §1 pkt 1 Kodeksu karnego

Dobro rodzajowe stanowi swoiste ogniwo pośrednie pomiędzy dobrem ogólnym a dobrem szczególnym. Istnieje między tymi dobrami wyraźna więź podyktowana jednorodnością chronionych wartości^[52]. Dobro prawne stanowi także podłoże wewnętrznej i zewnętrznej określoności typu czynu zabronionego^[53]. Element ten jest immanentnym składnikiem w procesie prawidłowej interpretacji znamion określonego przestępstwa. W odniesieniu do analizowanego art. 165§1 pkt 1 k.k. należy zlokalizować i precyzyjnie określić jego przedmiot ochrony.

Przepis art. 165§1 pkt 1 k.k. znajduje się w Rozdziale XX kodeksu karnego zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu”. Można z tego wnioskować, że rodzajowo określonym dobrem prawnym jest bezpieczeństwo powszechne. W samym przepisie art. 165 § 1 pkt 1 k.k. są ku temu kolejne powody. Ustanowiono bowiem, że odpowiedzialności karnej podlega ten, „kto sprowadza niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach powodując zagrożenie epidemiologiczne lub szerzenie się choroby zakaźnej albo zarazy zwierzęcej lub roślinnej”. Wynika z tego, że penalizowane jest sprowadzenie stanu niebezpieczeństwa o charakterze powszechnym (zgodnie z intencją Rozdziału XX przestępstwa stypizowane w tym rozdziale dotyczą ataku na dobra prawne o charakterze powszechnym) dla dóbr prawnych wymienionych w tym przepisie, a więc życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach w postaci spowodowania zagrożenia epidemiologicznego lub szerzenia się choroby zakaźnej albo zarazy

⁵² Arnold Gubiński, *Zasady prawa karnego* (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 2006), 49.

⁵³ Tarapata, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*, 123.

zwierzęcej^[54]. Zatem stan niebezpieczeństwa będzie rozpatrywany przez pryzmat zagrożeń jakie niesie za sobą zagrożenie epidemiologiczne lub choroba zakaźna albo zaraza zwierzęca wobec życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach, a więc dóbr określonych ponadindywidualnie. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy skutkiem jest zarówno samo zdarzenie, wymienione w tym przepisie, jak i stan niebezpieczeństwa powszechnego stworzony zachowaniem sprawcy. Co więcej, nieujawnienie konkretnych skutków dla zdrowia lub życia nie może determinować braku skutku w postaci narażenia na niebezpieczeństwo. Nie jest przecież wymagane, aby niebezpieczeństwo to miało charakter bezpośredni, lecz aby przybrało charakter realny i konkretny^[55]. Powstaje pytanie, czy chronimy tylko wspomniane dobra prawne czy również bezpieczeństwo powszechne, które w swym zakresie przedmiotowym zawiera te dobra.

W doktrynie wskazuje się, że przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 165 k.k. jest bezpieczeństwo powszechne. Ponadto określa się, że zachowanie sprawcy polega na sprowadzeniu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach^[56]. Marek Kulik uważa, że przepis art. 165 k.k. penalizuje sprowadzanie stanów będących zagrożeniem dla bezpieczeństwa powszechnego. Determinując jednocześnie bezpieczeństwo powszechne jako przedmiot ochrony omawianego przestępstwa^[57]. Odmienny pogląd prezentuje Grzegorz Bogdan, uznając, że przedmiotem ochrony jest życie, zdrowie i mienie, odrzucając jednocześnie możliwość uznania bezpieczeństwa powszechnego jako przedmiotu ochrony. Uzasadnia to stwierdzeniem, że bezpieczeństwu powszechnemu nie można przyznać statusu autonomicznego dobra prawnego, gdyż „jest ono jedynie pożądanym społecznie stanem charakteryzującym się brakiem zagrożeń dla wskazanych powyżej wartości”^[58].

⁵⁴ Jednocześnie zauważyć trzeba, że aktualna redakcja omawianego przepisu pozwala na przyjęcie, że spełnienie chociażby tylko jednej z tych trzech przesłanek daje podstawę do uznania, że sprawca czynu wyczerpał znamię przestępstwa z art. 165 § 1 k.k. Zob. pod. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 stycznia 2013 r., syg. II AKa 7/13, LEX nr 1289404.

⁵⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2020 r., syg. V KK 478/19, LEX nr 3180918.

⁵⁶ Petasz w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom I*, 385.

⁵⁷ Marek Kulik w: *Kodeks karny. Komentarz*, red. Marek Mozgawa (Warszawa: Wolters Kluwer, 2021), 566.

⁵⁸ Grzegorz Bogdan w: *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, red. Włodzimierz Wróbel, Andzej Zoll (Warszawa: Wolters Kluwer, 2017), 436.

Tym samym za przedmiot ochrony uznaje konglomerat jednostkowych dóbr prawnych (życia lub zdrowia wielu osób, mienia w wielkich rozmiarach). Stanowisko zbieżne z Bogdanem prezentuje Dagmara Gruszecka, wskazując, że dobrem prawnie chronionym przez art. 165 k.k. jest życie, zdrowie lub mienie. Jednocześnie zaznacza, że rodzajowym przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo powszechne, które rozumie, jako „pewną perspektywę ponadindywidualną, która leżała u podstaw decyzji o potrzebie i kształcie kryminalizacji”^[59]. Autorka odrzuca możliwość uznania bezpieczeństwa powszechnego jako odrębnego dobra prawnego^[60]. Istotny pogląd wyraził Marcin Dudzik, stwierdzając, że ustawodawca nie określił, że penalizowane w art. 165 k.k. zachowanie odnosi się do niebezpieczeństwa powszechnego, lecz interpretacja łączna treści przepisu art. 165 k.k. wraz z intytlacją Rozdziału XX Kodeksu karnego pozwalają na przyjęcie koncepcji, że przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo powszechne, w ramach którego chronione jest życie i zdrowie wielu osób^[61]. Zasadniczo pogląd ten zasługuje na aprobatę, lecz należy uzupełnić je o trzecie dobro prawne, jakim jest mienie w wielkich rozmiarach.

Poddając analizie dostępne orzecznictwo należy rozpocząć od uchwały Sądu Najwyższego, wydanej jeszcze w reżimie poprzedniej ustawy karnej, lecz dotyczące tego samego przestępstwa, określonego w Kodeksie karnym z 1969 r. w art. 140^[62]. Wskazano w niej, że przestępstwo określone w art. 140 § 1 k.k. „chroni bezpieczeństwo powszechne i ponadto dalsze dobra, w tym także życie lub zdrowie ludzkie”^[63]. Sąd Najwyższy wskazał wprost, że rodzajowym przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo powszechne, ale także dodatkowe dobra, jakimi są życie lub zdrowie ludzkie. Wyróżnił tym samym bezpieczeństwo powszechne jako odrębne dobro podlegające ochronie prawnokarnej. Podobnie uczynił Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który uznał, że „dopuszczając się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, w tym także przestępstwa spowodowania pożaru, sprawca niejednokrotnie wyrządza szkodę w mieniu [...]. Zniszczenie lub uszkodzenie mienia jest bowiem pochłonięte przez

⁵⁹ Gruszecka w: *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, 281.

⁶⁰ *Ibidem*, 264.

⁶¹ Marcin Dudzik, *Prawo karne wobec narażenia życia i zdrowia ludzkiego na niebezpieczeństwo* (Warszawa: C.H. Beck, 2014), 222.

⁶² Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94.

⁶³ Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1997 r., sygn. I KZP 10/97, LEX nr 29161.

przestępstwo skierowane przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu”^[64]. Wyróżniono więc bezpieczeństwo powszechne i dodatkowe dobro prawne, jakim w tym przypadku było mienie.

Wprowadzając Kodeks karny z 1997 r. polski ustawodawca zdecydował się na zachowanie części intytulacji Rozdziału XX Kodeksu karnego z 1969 r.: „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu”. Jednakże orzecznictwo kształtujące się na gruncie stosowania nowej ustawy karnej zdecydowanie odmiennie odnosi się do rodzajowego przedmiotu ochrony. Są jednak przykłady pewnego stanowiska pośredniego pomiędzy powołanymi wyżej orzeczeniami, a „nowym spojrzeniem” na tytułowe przestępstwo.

W aktualnym orzecznictwie podkreśla się, że do przestępstwa z art. 165 k.k. co do zasady nie prowadzą zdarzenia gwałtowne, ale narastające w czasie. Ustawodawca nie wymaga, aby tworzyły bezpośrednio niebezpieczeństwo, ale niebezpieczeństwo realne i konkretne, a dla zastosowania tego przepisu nie wystarczy stan abstrakcyjnego zagrożenia. Wskazuje się jednocześnie wprost, że przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo powszechne mające charakter materialny. Skutkiem natomiast jest zarówno zdarzenie wymienione w tym przepisie, jak i stan niebezpieczeństwa powszechnego, stworzony zachowaniem się sprawcy. Spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego oznacza spowodowanie stanu grożącego skutkiem w postaci szerzenia się choroby zakaźnej^[65]. Jest to stanowisko zbieżne do przedstawionego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego. Zgodnie z tą interpretacją idzie także Sąd Apelacyjny w Katowicach, stwierdzając, że „przepis art. 165 § 1 k.k. typizuje inne zdarzenia sprowadzające niebezpieczeństwo powszechne, przy czym nie wyczerpuje ich zakresu”^[66]. To sformułowanie wydaje się najbardziej adekwatne w stosunku do przedmiotu ochrony typizowanego w art. 165 § 1 k.k. jakim jest bezpieczeństwo powszechne.

Jednak znacznie częściej można natrafić na używanie określenia „niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia”, które wskazuje na stan przeciwny

⁶⁴ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 maja 1995 r., syg. II AkR 68/95, LEX nr 23636.

⁶⁵ Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 23 maja 2014 r., syg. I ACa 1531/13, LEX nr 1477192.

⁶⁶ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 maja 2011 r., syg. II AKa 160/11, LEX nr 1001362.

bezpieczeństwu dla tych dóbr prawnych^[67]. Pomija się tym samym bezpieczeństwo powszechne. Wydaje się, że sądy traktują to dobro jako swoiste scalenie typów rodzajowych określonych w Rozdziale XX Kodeksu karnego, a nie jako dobro prawne samoistnie chronione przez prawo karne. W tym kierunku wydaje się zmierzać między innymi Sąd Apelacyjny w Lublinie, który dopatruje się niebezpieczeństwa dla dóbr prawnych chronionych przepisem art. 165 § 1 pkt 1 k.k., nie zaś dla bezpieczeństwa powszechnego. Rozumie przez to niebezpieczeństwo w kontekście życia lub zdrowia wielu osób^[68]. Analogicznie prezentuje się także stanowisko Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, który w orzeczeniu z dnia 16 lutego 2017 r. użył sformułowania „sprowadzenie niebezpieczeństwa dla życia i zdrowia [...] w postaci zagrożenia epidemiologicznego”^[69]. Może powstać zatem wrażenie, czy dobrem prawnym jest rzeczywiście bezpieczeństwo powszechne, czy dobra wymienione w samym przepisie art. 165 k.k.

Interpretując przedmiot ochrony typu czynu zabronionego określonego w art. 165§1 pkt 1 k.k. należy podnieść konieczność posłużenia się nomenklaturą wypracowaną w nauce o bezpieczeństwie. Wskazuje się bowiem wprost, że bezpieczeństwem powszechnym jest bezpośrednio związane z ochroną życia i zdrowia obywateli przede wszystkim w związku z katastrofami, epidemiami czy klęskami biologicznymi^[70]. Pokrywa się to także wprost z typem przestępstwa określonym w art. 165§1 pkt 1 k.k., który wprowadza pojęcie „niebezpieczeństwa” odnoszące się bezpośrednio do stanu zagrożenia w wymiarze ponadindywidualnym. Istotnie, na gruncie prawa karnego należy wyróżnić jednostkowe dobra prawne wyszczególnione w ramach tego typu, a więc życie lub zdrowie wielu osób, albo mienie

⁶⁷ Zob. np.: Wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 listopada 2005 r., syg. II AKA 281/05, LEX nr 280785; Wyrok Sadu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 lutego 2009 r., syg. II AKA 3/09, LEX nr 504097; Wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 20 czerwca 2017 r., syg. IV K 7/17, LEX nr 2386546; Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 listopada 2017 r., syg. II AKA 170/17, LEX nr 2461389; Wyrok Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 19 grudnia 2019 r., syg. II K 812/17, LEX nr 3068940.

⁶⁸ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 14 marca 2005 r., syg. II AKA 51/05, LEX nr 270489.

⁶⁹ Wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 16 lutego 2017 r., syg. II K 96/16, LEX nr 2285014.

⁷⁰ Michał Brzeziński, „Rodzaje bezpieczeństwa państwa”, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia*, red. Stanisław Sulowski, Michał Brzeziński (Warszawa: Elipsa Dom Wydawniczy, 2009), 40; Waldemar Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System* (Warszawa: Akademia Obrony Narodowej, 2011), 55.

w wielkich rozmiarach, lecz wciąż są to części składowe pojęcia bezpieczeństwa powszechnego. Jednakże nie można pominąć intytulacji Rozdziału XX, która wskazuje wprost na bezpieczeństwo powszechne, jako rodzajowo określone dobro prawne. Zgodzić należy się po części z Gruszecką, która trafnie identyfikuje bezpieczeństwo powszechne, jako „pewną perspektywę ponadindywidualną”. Aprobować także po części należy stanowisko Bogdana, że bezpieczeństwo powszechne nie stanowi samodzielnego dobra prawnego *in abstracto*, lecz w konkretyzacji z określonymi dobrami prawnymi można już determinować kategorię bezpieczeństwa jako odrębnego dobra prawnego, w skład którego wchodzić dobra prawne o ponadindywidualnym charakterze. Idzie to także w parze z częścią powołanego orzecznictwa. W szczególności przychylić należy się do wskazanej już uchwały Sądu Najwyższego z 1997 r., która jest zgodna z tymi poglądami.

Wydaje się zatem, że wieloznaczeniowość bezpieczeństwa i mnogość interpretacji tego pojęcia nie wpływa na jednomyślność poglądów doktryny i orzecznictwa na temat bezpieczeństwa powszechnego. Pomimo to stanąć należy na stanowisku, że bezpieczeństwo powszechne jest rodzajowym dobrem prawnym o charakterze ponadindywidualnym (zbiorowym), które istnieje na gruncie prawa karnego w ścisłym korelacji z co najmniej jednym dobrem prawnym (życie lub zdrowie wielu osób albo mienie w wielkich rozmiarach). Zatem karnoprawnego wartościowania czynu noszącego znamiona przestępstwa z art. 165 § 1 pkt 1 k.k. nie można przeprowadzić bez dookreślenia, w jakie dobro prawne godziło to zachowanie. Tym dobrem jest bezpieczeństwo powszechne. Należałoby zatem zaproponować używanie sformułowania: naruszenie bezpieczeństwa powszechnego w postaci spowodowania niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach poprzez spowodowanie zagrożenia epidemiologicznego lub szerzenia się choroby zakaźnej albo zarazy zwierzęcej lub roślinnej. Takie określenie najpełniej oddaje zarówno specyfikę regulacji, jak i nie powoduje komplikacji interpretacyjnych dotyczących zasadności uwzględnienia bezpieczeństwa powszechnego jako dobra prawnego. Taka konstrukcja odzwierciedla ponadto ogólne rozumienie bezpieczeństwa powszechnego jako przedmiotu karnoprawnej ochrony, nie ujmując tym samym wartości dóbr prawnych, jakimi są życie, zdrowie i mienie.

6 | Podsumowanie

Bezpieczeństwo powszechne stanowi złożoną kategorię dogmatyczną na płaszczyźnie różnych dyscyplin naukowych. Pojęcie to identyfikowane jest z ochroną życia i zdrowia obywateli przede wszystkim w związku z katastrofami, epidemiami czy klęskami biologicznymi, co czyni to pojęcie złożonym. Można je określić jako stan pozbawiony niebezpieczeństwa w wymiarze ponadindywidualnym. Niebezpieczeństwem powszechnym zatem będzie stan przeciwny bezpieczeństwu powszechnemu, a zatem występowanie zagrożeń życia, zdrowia ludzkiego w perspektywie powszechnej oraz mienia w wielkich rozmiarach. Oba pojęcia stanowią terminy swoście opisowe i nieostre, do których zrozumienia potrzebny jest deskryptywny kontekst sytuacyjny wskazujący na konkretne niebezpieczeństwo.

W perspektywie prawa karnego precyzyjne określenie dobra prawnego jest konieczne dla prawidłowego zrozumienia istoty posługiwania się przez polskiego ustawodawcę terminem „bezpieczeństwo powszechne”. Idąc za nomenklaturą przyjętą przez przedstawicieli nauki o bezpieczeństwie należy zaaprobować, że w skład bezpieczeństwa powszechnego wejdą takie komponenty jak: ochrona zdrowia i życia społeczeństwa czy mienia w wielkich rozmiarach. Co więcej, za przyjęciem tej koncepcji świadczą wymieniane wprost przez doktrynę epidemie, klęski biologiczne i katastrofy. Bezpieczeństwo powszechne należy rozumieć jako stan braku zagrożenia dla wspomnianych dóbr prawnych. Tym samym bezpieczeństwo powszechne tworzy nierozzerwalny konglomerat stanu bezpieczeństwa rozciągającego się na życie i zdrowie w rozumieniu ponadindywidualnym albo mienia w wielkich rozmiarach. Także na gruncie Kodeksu karnego występuje zauważalny związek pomiędzy intytulacją Rozdziału XX określającego bezpieczeństwo powszechne jako rodzajowo określone dobro prawne a treścią art. 165 k.k. stanowiącego o sprowadzeniu niebezpieczeństwa dla życia lub zdrowia wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach. Wynika z tego, że pojęcie bezpieczeństwa powszechnego jest zbieżnie rozumiane. Przyjąć należy także, że bezpieczeństwo powszechne pozbawione tych składników będzie kategorią pustą, pozostawiającą więcej w sferze interpretacji aniżeli faktycznych ustaleń, czym jest bezpieczeństwo powszechne.

Bezpieczeństwo powszechne należy uznać za dobro prawne chronione w prawie karnym, jedynie z jednoczesnym uwzględnieniem komponentów tego dobra. Tylko precyzyjne rozumienie bezpieczeństwa powszechnego, jako pożądanego społecznie stanu braku zagrożenia dla życia lub zdrowia

wielu osób albo mienia w wielkich rozmiarach, pozwoli na adekwatne przypisanie winy sprawcy za zachowanie godzące w to dobro. Podkreślić należy, że bezpieczeństwo powszechne nie jest dobrem jednorodnym, w swoim zakresie przedmiotowym zawiera dobra jednostkowe w wymiarze ponadindywidualnym (zdrowie, życie, mienie). Wydaje się zasadne i uzasadnione zaproponowanie takiego rozumienia tego swoistego i złożonego dobra prawnego.

Bibliografia

- Baldwin David. A., „The Concept of Security” *Review of International Studies*, nr 1 (2001): 5-26.
- Brzeziński Michał, „Rodzaje bezpieczeństwa państwa”, [w:] „Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa. Wybrane zagadnienia”, red. Stanisław Sulowski, Michał Brzeziński. 33-43. Warszawa: Elipsa Dom Wydawniczy, 2009.
- Buchała Kazimierz, „Przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu oraz bezpieczeństwu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym”, [w:] *System Prawa Karnego*, t. IV, cz. 1, red. Igor Andrejew, Leszek Kubicki, Jan Waszczyński. 181-282. Wrocław: Ossolineum, 1985.
- Cyprian Tadeusz, „Niezawinione sprowadzenie stanu powszechnego niebezpieczeństwa”, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, z. 1 (1969): 1-11.
- Czuryk Małgorzata, „Bezpieczeństwo jako dobro wspólne” *Zeszyty Naukowe KUL*, nr 3 (2018): 15-24.
- Dudzik Marcin, *Prawo karne wobec narażenia życia i zdrowia ludzkiego na niebezpieczeństwo*. Warszawa: C.H. Beck, 2014.
- Gromek Paweł, „Istota bezpieczeństwa powszechnego w Polsce” *Zeszyty Naukowe SGSP*, nr 4 (2018): 161-176.
- Gruszecka Dagmara, *Ochrona dobra prawnego na przedpolu naruszenia. Analiza karnistyczna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2012.
- Gubiński Arnold, *Zasady prawa karnego*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 2006.
- Jedynak Józef, „Bezpieczeństwo jako zjawisko socjologiczne i kryminologiczne”, [w:] *Służby i formacje mundurowe w systemie bezpieczeństwa wewnętrznego Rzeczypospolitej Polskiej*, red. Ewa Ura, Stanisław Pieprzny. 61-72. Rzeszów: RS Druk, 2010.
- Kaldor Mary, *Human Security*. Cambridge: Polity Press, 2007.

- Kalisz Anna, „Bezpieczeństwo pod ochroną prawa karnego” *Przegląd Policyjny*, nr 1(2019): 94-106.
- Kitler Waldemar, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie. Uwarunkowania. System*. Warszawa: Akademia Obrony Narodowej, 2011.
- Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. Jacek Giezek. Warszawa: Wolter Kluwer, 2014.
- Kodeks karny. Część szczególna. Tom I*, red. Michał Królikowski, Robert Zawłocki. Warszawa: C.H. Beck, 2017.
- Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, red. Andrzej Zoll. Warszawa: Wolters Kluwer, 2013.
- Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a*, red. Włodzimierz Wróbel, Andrzej Zoll. Warszawa: Wolters Kluwer, 2017.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. Marek Mozgawa. Warszawa: Wolters Kluwer, 2021.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. Ryszard A. Stefański, Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. Ryszard A. Stefański. Warszawa: C.H. Beck, 2020.
- Kodeks karny. Komentarz*, red. Violetta Konarska-Wrzosek. Warszawa: Wolters Kluwer, wyd. 3, 2020.
- Koziński Mieczysław, *Bezpieczeństwo w Unii Europejskiej. Zdrowie publiczne i świadczenia*. Gdańsk: Fundacja Pro Pomerania, 2011.
- Kulik Marek, „Znamię wielości w przepisach kodeksu karnego” *Studia Prawnicze*, nr 2 (2018): 131-150.
- Łabuda Grzegorz, „Przyczynę do koncepcji niebezpieczeństwa w prawie karnym” *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 2 (2004): 77-97.
- Liwo Marian, *Status służb mundurowych i funkcjonariuszy w nich zatrudnionych*. Warszawa: Lexis Nexis, 2013.
- Manunta Giovanni, „What is Security?” *Security Journal*, t. XII (1999): 225-239.
- Maslow Abraham, *Motywacja i osobowość*, tłum. Józef Radzicki. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018.
- Miller Benjamin, „The Concept of Security: Should it be Redefined?” *Journal of Strategic Studies*, t. XXIV (2008): 13-42.
- Nawacki Maciej, Piotr Starzyński, *Prawo karne materialne z perspektywy nauki o bezpieczeństwie*. Warszawa: Editions Spotkania, 2015.
- Pieprzny Stanisław, „Definiowanie podstawowych pojęć”, [w:] *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa*, red. Ewa Ura, Stanisław Pieprzny. 15-51. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2015.
- Pieprzny Stanisław, „Prawo jednostki do bezpieczeństwa”, [w:] *Problemy współczesnego ustrojodawstwa. Księga jubileuszowa profesora Bronisława Jastrzębskiego*, red. Jarosław Dobkowski. 573-585. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2007.

- Pikulski Stanisław, „Podstawowe zagadnienia bezpieczeństwa publicznego”, [w:] *Prawne i administracyjne aspekty bezpieczeństwa osób i porządku publicznego w okresie transformacji ustrojowo-gospodarczej*, red. Wincenty Bednarek, Stanisław Pikulski. 99-104. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2000.
- Plebanek Ewa, *Materialne określenie przestępstwa*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2009.
- Potrzeszcz Jadwiga, „The Concept and Meaning of Legal Security in Criminal Law” *Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie*, nr 1 (2018): 301-319.
- Potrzeszcz Jadwiga, *Bezpieczeństwo prawne z perspektywy filozofii prawa*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Rabiega Agnieszka, *Ochrona życia i zdrowia ludzkiego w działaniach podmiotów administrujących w sferze opieki zdrowotnej*. Warszawa: Wydawnictwo Sejmowe, 2009.
- Ramcharan Bertrand G., *Human Rights and Human Security*. Leiden-Boston: Brill-Nijhoff, 2002.
- Spotowski Andrzej, *Funkcja niebezpieczeństwa w prawie karnym*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1990.
- Stańczyk Jerzy, „Współzależność kategorii bezpieczeństwa i zdrowia jako problem teoretyczno-praktyczny”, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa zdrowotnego obywateli w Polsce*, red. Marian Cieślarczyk Agnieszka Filipek, Andrzej W. Świderski, Joanna Ważniewska. 13-33. Siedlce: Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, 2011.
- Tarapata Szymon, *Dobro prawne w strukturze przestępstwa. Analiza teoretyczna i dogmatyczna*. Warszawa: Wolters Kluwer, 2016.
- Ura Edward, *Prawne zagadnienia bezpieczeństwa państwa*. Rzeszów: Krajowa Agencja Wydawnicza, 1988.
- Wiśniewski Remigiusz, „Potrzeby ludzkie a bezpieczeństwo”, [w:] *Bezpieczeństwo jako podstawowa potrzeba człowieka. Zbiór studiów*, red. Kinga Flaga-Gieruszyńska, Ewelina Cała-Wacinkiewicz, Daniel Wacinkiewicz. 53-87. Gorzów Wielkopolski: PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim, 2014.
- Zaborowski Jerzy, „Administracyjnoprawne ujęcie pojęć »bezpieczeństwo publiczne« i »porządek publiczny« (niektóre uwagi w świetle unormowań prawnych) 1983-1984” *Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych*, nr 41 (1985): 244-262.
- Zięba-Załucka Halina, „Konstytucyjne aspekty bezpieczeństwa” *Studia Iuridica Lublinensia*, nr 22 (2014): 411-428.



